

Polskie sądy za obroną Puszczy Białowieskiej!

12 kwietnia br. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał nadleśnictwom Białowieża, Browsk i Hajnówka natychmiastowe wstrzymanie działań dewastujących przyrodę Puszcze Białowieską. Postanowienie to efekt powództwa cywilnego Pracowni na rzecz Wszystkich Istot przeciwko Skarbowi Państwa: Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych oraz Nadleśnictwom Białowieża, Browsk i Hajnówka.

12 kwietnia br. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał nadleśnictwom Białowieża, Browsk i Hajnówka natychmiastowe wstrzymanie działań dewastujących przyrodę Puszcze Białowieską. Postanowienie to efekt powództwa cywilnego Pracowni na rzecz Wszystkich Istot przeciwko Skarbowi Państwa: Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych oraz Nadleśnictwom Białowieża, Browsk i Hajnówka.

Chodzi o wstrzymanie:

- wycinki prowadzonej na podstawie niesławnej decyzji nr 51 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, która umożliwiała leśnikom usuwanie drzew we wszystkich klasach wieku (także tych ponadstuletnich) pod pretekstem dbałości o bezpieczeństwo publiczne i pożarowe.
- wycinki prowadzonej na terenie chronionych siedlisk przyrodniczych i siedlisk chronionych gatunków (siedliska dzięciołów i sów oraz chrząszczy saproksylicznych).
- wycinki na terenie III strefy ochronnej UNESCO.

Ponadto Sąd nakazał nadleśnictwom pozostawienie i nie usuwanie w przyszłości wszystkich wyciętych ponadstuletnich drzew do całkowitej mineralizacji.

„W praktyce postanowienie oznacza, że kontrowersyjna decyzja nr 51, która nie mogła być wyeliminowana z obrotu prawnego na podstawie prawa administracyjnego, od 12 kwietnia nie może być wykonywana. Sąd zakwestionował więc podstawę prawną prowadzenia najbardziej destrukcyjnych dla przyrody Puszczy działań. Postanowienie jest nawet dalej idące niż opinia rzecznika generalnego TS UE” - mówi radca prawny Beáta Filipcová z kancelarii Sanecki, Kowalik, Filipcova, reprezentująca Stowarzyszenie.

W ocenie sądu brak zabezpieczenia może spowodować nieodwracalne skutki: „Las o charakterze naturalnym przez *masową* wycinkę staje się lasem gospodarczym, niosąc ze sobą niebezpieczeństwo utraty siedlisk rzadkich gatunków, w tym wielu które stanowią relikty lasów pierwotnych”. Ponadto sąd w pełni poparł zarzuty Stowarzyszenia wskazując, że pozwane nadleśnictwa jak dotychczas nie stosowały się do nakładanych przez Trybunał Sprawiedliwości UE obowiązków zaprzestania aktywnych działań gospodarki leśnej.

To historyczny moment, pokazujący że także w polskim sądownictwie nie ma zgody na dewastację dobra wspólnego jakim jest przyroda Puszczy Białowieskiej.

„Postanowienie sądu z 12 kwietnia jest bardzo ważne dla ochrony Puszczy. Nie można pozostawić tego lasu w zarządzie PGL LP, ponieważ ta instytucja łanie prawo, dewastuje przyrodę i jest niewiarygodnym partnerem chociażby łamiąc zobowiązania UNESCO. Jediną możliwością ochrony tak cennego lasu jest powołanie na terenie całej Puszczy parku narodowego. Nie mamy wątpliwości, że także jutrzejszy wyrok TSUE potwierdzi, że LP w Puszczy złamały prawo” - mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Więcej informacji:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329,
suchy@pracownia.org.pl